

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦ BIAŁYSTOK ♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

W walce o rynek norweski węgiel polski poblił angielski

Kole norweskie kupiły węgiel górnośląski
KATOWICE, 29.10. Wynik ostatniego przetargu na dostawę węgla dla zarządu kolei norweskich, który zakończył się przyjęciem oferty kopalń górnośląskich, uważać należy za ostateczne ugruntowanie się w Norwegii węgla polskiego.

Cena węgla polskiego wynosi 12 szylingów za tonę, podczas gdy Anglii za równoważnościowy węgiel żądali 15 szylingów. W ciągu r. 1928 wywóz węgla górnośląskiego do Norwegii wzrósł w dwójnasób w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Specjalistka w wyludzaniu pieniędzy od oficerów

CZORTKÓW, 29.10. Wczoraj aresztowała policja w Przemyslu niejaką Mikołajewicz vel Darowska, lat 23, rodem z Końonic, powiatu lińskiego, która od dłuższego czasu kłębiła się w kołach oficerskich w różnych dzielnicach Polski i podstępnie wyludzała od oficerów różne kwoty pieniężne.

Mikołajewiczówna przychodziła zwykle do prywatnego mieszkania już przedtem upatrzonemu oficerowi, przedstawiała się jako daleka kuzynka i wyludzała datki pieniężne.

Człowiek, który ofiarował 15 litrów krwi



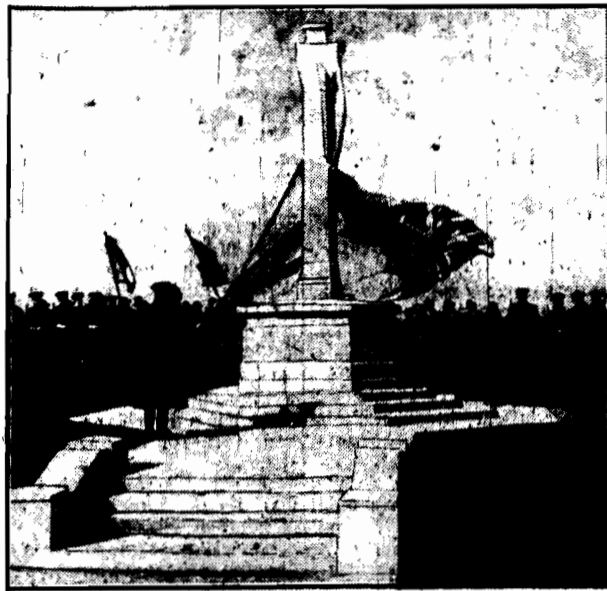
Francisz Błez o fenomenalnym zdrowiu krwi, ofiarował dotąd 250 litrów krwi, będąc 60-letnim.

NARADY w Sejmie

WARSZAWA, 29.10. O godz. 12.45 odbyło się posiedzenie prezydium Sejmu, na którym marszałek Daszyński wraz z wicemarszałkami rozważał calendarium prac Sejmu i sprawę udziału Sejmu w uroczystościach 10-lecia.

W prowincji Chusistan (Persja) doszło do poważnych zamieszek w związku z rozporządzeniem rządu perskiego, wprowadzającym wybór europejski dla młodych, 6 banderów zabitych.

Pomnik 7000 poległych



W miejscowości Les Boeufs nad Somną gen. Fielding odsłonił pomnik dla 7000 gwardzistów angielskich poległych w czasie bitwy nad Somną w roku 1916.

Uchwały w sprawie bilansu handlowego na wczorajszym posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów

WARSZAWA, 29.10. W godzinach popołudniowych odbyło się wczoraj pod przewodnictwem premiera Bartla posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym ukończono dyskusję nad sprawozdaniem z bilansu handlowego i powzięto w tej sprawie szereg uchwał. Wreszcie przyjęto wniosek ministra skarbu w sprawie współdziałania Banku Gosp. Kraj. z samorządami zew. zbożowych. Wysłuchano także referatu ministra rolnictwa w sprawie organizacji gospodarstw mniejszej własności ziemskiej i przyjęto szereg uchwał, zmierzających do zmiany metod pracy w tej dziedzinie.

705.317 ton polskiego węgla

Rekord wywozu przez Gdynię we wrześniu. Eksport węgla polskiego, przez Gdańsk i Gdynię w ubiegłym miesiącu wzrósł w stosunku do roku ubiegłego o przeszło 45 procent. W Gdańsku przeładowano na statki 512.921 ton, w Gdyni 192.396 ton. Razem więc przeładowano we wrześniu 705.317 ton węgla eksportowego czyli o 220.772 ton więcej niż w tym samym miesiącu roku 1927.

Nie będzie pomarańczy w bufetach kolejowych wolno sprzedawać tylko polskie towary

Minister komunikacji Kühn wystrzegając się od wszystkich dyrekcyj kolejowych, aby stanowczo zabroniono bufetom i kioskom kolejowym sprzedaży towarów pochodzenia zagranicznego pod rygorem natychmiastowego rozwiązania umowy dzierżawnej.

Gradem kul zasypał ukochaną kobietę

Po walce z policją ostatnią kulą pozbawił się życia

Urodziła córka ma Marianna Bałazińska, zamieszkała we wsi Gąski (województwo łódzkie). O względy pięknej 18-letniej Naci starał się Stanisław Miśkiewicz. Zaloty jego uwieńczone były kompletnym niepowodzeniem. Tak matka, jak i córka zapowiedziały kategorycznie Miśkiewiczowi, że by się więcej nie fatygował.

Nie tak łatwo jednak było zdyktować uparte go konkurenta. Gdy nie pomogły prośby, uciekł się do groźb. Bałazińska kpiła z tych pogroźek. Wreszcie pewnego wieczoru Miśkiewicz wyczekał chwilę, gdy dziewczyna była sama w domu. Wszedł do chałupy. — No, jak będzie? — powtórzył stawiane już wiele razy pytanie. — Odczep się, mówiałam ci już nieraz. Nic z tego nie będzie — odparła zniecierpliwiona dziewczyna. Miśkiewicz błyskawicznie dobył rewolweru. Padł strzał. Kula chybiła. Przerażona dziewczyna schowała się pod łóżko. Dzięki konkurentowi ślad na krześle tyłem do łóżka. Siedział, dysząc ciężko. Po paru minutach Naska wyszła ostrożnie z pod łóżka i podeszła na palcach do stołu, by zgasić palącą się lampę. Miśkiewicz zobaczył jednak wyciągniętą rękę dziewczyny, strzelił. Tym razem trafił. Dziewczyna krzyknęła z bólu i przerażenia. Padł drugi strzał — był również celny. Ranna Bałazińska miała jeszcze tyle siły, że pchnęła okno i wyskoczyła na podwórze. W ślad za nią posypał się grad kul. Ciężko ranna dziewczyna padła nieprzytomna na ziemię. Miśkiewicz tymczasem wybiegł z chałupy i znikł w ciemnościach nocy. Zaalarmowani strażnikami mieszkańcy przybiegli na miejsce zbrodni. Zawiadomiono policję, zarządzo no poszukiwanie. Policja, idąc po śladach Miśkiewicza, wpadła na jego trop. Zbrodniarz ukrywał się w stodole, w pobliskiej wsi Zawady. Gdy patrol policji i wywiadowców dotarł do stodoły — ukrywający się tam Miśkiewicz zasypał policję gradem kul. Rozpoczęło się regularne obłożenie. Miśkiewicz amunicji nie żałował. Wreszcie kanonada ucichła. Po chwili dał się słyszeć pojedynczy strzał wewnątrz stodoły. Poczem zapanowała zupełna cisza. Policja wyważyła drzwi do stodoły. Zastano Miśkiewicza, leżącego bezwładnie na słomie. Obok leżał rewolwer i kilkadziesiąt łusek od naboju. Miśkiewicz już nie żył. Wystrzelawszy cały zapas amunicji — ostatnią kulę wpałował sobie w skroń...

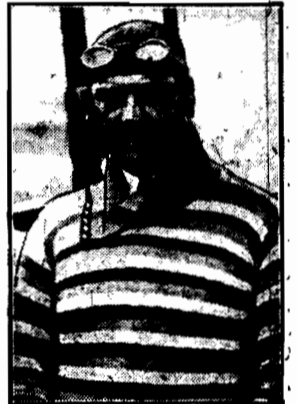
Krwawy atak na kawiarnię socjalistyczną

6 rannych, wszystkie szyby wybite
WIEDEN, 29.10. W nocy z soboty na niedzielę usiłowało 20 demonstrantów, należących do Heimwehry, zaatakować kawiarnię, uczęszczaną przez socjalistów. Okna w kawiarni są wybite. Na Hausplatzu doszło w kawiarni Jägerhof do bójkii pomiędzy członkami Heimwehry a socjaldemokratami, w czasie której 6 osób, między innymi właściciel kawiarni odniosło rany. Policja aresztowała 2 osoby.

Afganistan na drogach postępu pod mądrymi rządami Amanullaha

BOMBAY 29.10. — Jak donoszą z Kabul Ammanullah zamierza za prowadzić cały szereg dalszych reform w państwie. W pierwszym rzędzie ma być zorganizowana armia według najnowszych wzorów europejskich. Zostanie ustanowiony pobór rekruta, a do wojska zaciągani będą ludzie o dostatecznej sprawności fizycznej. Poza tem mają być rozbudowane połączenia telegraficzne w całym kraju, a w szczególności z zagranicą. W najbliższym czasie udać się ma do Baku grupa studentów, celem zaznajomienia się z produkcją ropy naftowej. Kilka tysięcy młodych abiturjentów afgańskich szkół będzie wysłanych do Europy, celem kształcenia się w rozmaitych fabrykach. Koszty ich pobytu zagranicą pokryje rząd.

Rekordowy przelot



Lotnik angielski Neville Stack przeleciał przez przestrzeń Londynu — Berlin w rekordowym czasie 4 godz. 52 min.

Powrót posła Knolla do Berlina

BERLIN 29.10. Wczoraj powrócił do Berlina po kilkotygodniowym pobycie w Warszawie poseł polski w Berlinie, p. Knoll.

POŻAR WIELKIEJ FABRYKI Straty 3 miliony lirów

RZYM 29.10. Gwałtowny pożar zniszczył fabrykę wyrobów bawełnianych, położoną niedaleko Savony. Straty wynoszą 3 miliony lirów.

Oredzie Mussoliniego do czarnych koszul w 6-tą rocznicę marszu na Rzym

RZYM 29.10. Z okazji 6-iej rocznicy marszu na Rzym zwrócił się Mussolini do wszystkich faszystów z oredziem, w którym m. in. mówił: Dla upamiętnienia wielkiego dzieła, które rozpoczęto w październiku 1922 r., odbędzie się inauguracyjna 2800 instytucyj i prac o wielkiem znaczeniu społecznym. Zdeklarował tam: 566 nowych dróg, 357 zabudowań szkolnych, 399 prac hydraulicznych, 63 urzędów morskich, 79 instytucyj i prac sanitarnych, 371 budynków publicznych oraz szereg innych dzieł mniejszego znaczenia.

Ofiary pruskiego gwałtu z przed 25 laty na zieleździe w Gnieźnie

GNIEZNO 29.10. — Tel. wł. — W sobotę i niedzielę odbyły się tu uroczystości, związane z 25-leciem pamiętnego procesu uczniów gnieźnieńskiego, których sady pruskie skazały na więzienie za należenie do tajnego związku im. Tomazsa Zana. Na akademii przemawiali dwaj dawni oskarżeni, zasądzeni przez sady pruskie po 6 tygodni więzienia pp. Szwejni, obecnie kurator okręgu pomorskiego i Powiśla, redaktor „Oredownika Wielkopolskiego”. Uczestnicy uroczystości zwiedzili następnie sądownicę, w której odbył się przed 25 laty ów proces i cele więzienne, w których odcipleni oni swój patriotyzm młodzieńczy. (Z).

Urzednicy zamiast ministrów pod dyktatorskimi rządami Primo de Riveri

PARYŻ 29.10. Donoszą z Madrytu, że rada ministrów rozważała sprawę zmiany ustroju ministerjalnego. Jest rzeczą prawdopodobną, że ministrowie będą zastąpieni funkcjonariuszami, działającymi pod kierunkiem Primo de Riveri.

Imponująca procesja w Indjach



Elektryzm z całej Indyi przed posiedzeniem boga Wisznu.

Tajemnicza afera szpęgowska w konsulacie włoskim w Lyonie

PARYŻ 29.10. Policja zachowała ścisłe milczenie w sprawie dokonanej w ostatnim czasie aresztowania funkcjonariusza ekspedycji konsulat w włoskiego w Lyonie. Chodzi tu o Włocha, który dostarczył mocarstwu zagranicznemu dokumentów, zawierających dane o woj

skowości. Dokumenty te otrzymał on od mieszkającego w Tulonie swe go szwagra, którego również aresztowano. Obu oskarżonych oddano do dyspozycji władz sądowych departamentu Sekwany

Święto wolności w Złotej Pradze W 10-ia rocznicę oowstan'a Re-ubliki Czechosłowackiej

BRAGA 29.10. Wczoraj w dniu 10-letniej rocznicy niepodległości narodowej we wszystkich kościołach zostały odprawione uroczyste nabożeństwa. Prezydent Masaryk przyjął na uroczystej audyencji prezydja obu izb oraz członków rządu.

jak również od uroczystych zebrań i meetingów, zorganizowanych we wszystkich gminach kraju.

Z kolei prezydent przyjął korpus dyplomatyczny, którego dziekan nuncjusz Ciriaci złożył prezydentowi życzenia dla niego i Republiki. W południe prezydent odbył przegląd wojsk garnizonu praskiego, garnizonów okolicznych oraz delegacji wszystkich pułków.

Prezydent oraz szef rządu otrzymali niezapłacone depesze z życzeniami od kierowników państw oraz ministrów spraw zagranicznych.

Z Rio de Janeiro donoszą, że koło miejscowości Nazaret wykołęb się pocąg, przyczem 5 osób poniosło śmierć, 7 zaś ciężko rannych.

Wielka wystawa lotnicza w Berlinie



która odwiedzili samolot polski. Fragment jednej z sal.

Sam na sam z przyszłą armią napowietrzną Hindenburga na wystawie lotniczej w Berlinie

BERLIN 29.10. Hindenburg zwiedził dziś wystawę lotniczą. Podczas pobytu prezydenta wystawa była zamknięta, ponieważ Hindenburg prosił, aby wizyta jego odbyła się bez publiczności.

Jako równi z równymi MOŻEMY ROKOWAĆ Z NIEMCAMI

Mozolne rokowania handlowe polsko-niemieckie znów utknęły w miejscu, jak wóz w jesiennym błocie. Przyczyną przerwania rokowań nie należy szukać w trudnościach rzeczowych, ale w psychicznych właściwościach strony niemieckiej. Dawna tradycja przyzwyczaiła Niemców do hegemonii gospodarczej nad wschodnimi sąsiadami. W ciągu wieków wyżytkowały Prusy gospodarczą bierność Rzeczypospolitej. Potem w XIX w. dzięki wpływowi dworskim, intrygom i podstępom traktaty handlowe niemiecko-rosyjskie dyktowane były przez Berlin i zamieniały Rosję w wielką kolonię niemiecką.

Dość powiedzieć, że w t. zw. konwencji Timirazewa zobowiązała się Rosja nie dopuszczać do rozwoju przemysłu drzewnego w dorzeczu Wisty, Dniepru i Dźwiny, aby nie utrudniać Niemcom zaopatrywania się w surowiec drzewny.

Kolonia gospodarcza Niemiec jest i dzisiaj Litwa Kowieńska, która obłęd antypolski izolowała od świata i skazała na pokorną uległość wszelkim żądanom berlińskie go protektora.

Tem się tłumaczy, że ten dyktator próbował Niemcy zastosować i wobec Polski, doprowadzając do wojny celnej, która miała złamać polskie dążenia do samodzielności gospodarczej.

Stać się inaczej. Trzytelnie ograniczenia w wymianie handlowej z Niemcami zmusiły nas do ciężkich wysiłków w różnych dziedzinach produkcji, ale w wyniku wzmożonej tylko nasz organizm gospodarczy. Dzisiaj możemy spokojnie, ale stanowczo żądać, aby rokowania polsko-niemieckie były rokowaniami równymi z równymi.

Zamiast eksploatacji Polski jak kolonii, byłoby chętnie marzyliśmy, niegodnie narodu dobrych kupców, jakimi są Niemcy.

Niechże nasi sąsiedzi zerwą co prędzej z tą stałością, niech nie słuchają podstępów szowinistycznej odwetowej polityki, a wówczas rokowania polsko-niemieckie nie będą następcami poważniejszych trudności.

Na przyjęcie 25.000 Polaków z Ameryki prace przygotowawcze specjalnego komitetu

WARSAWA, 29.10. Na Wystawę powszechną w Poznaniu z Ameryki przybyć ma około 25.000 osób ze wszystkich stron Stanów Zjednoczonych, które zwiedzą nie tylko Poznań, lecz i całą Polskę, względnie ważniejsze jej miasta.

Celem jak najserdeczniejszego przyjęcia Polaków, przybywających z Ameryki, powstał w stolicy komitet przyjęcia z prof. Antonim Ponikowskim, min. Karolem Bertoniem i gen. Romanem Dóreckim na czele.

Komitet pragnie, aby uczestnicy wszystkich wycieczek, które przybędą do Polski w roku przyszłym, wywieźli jak najlepsze wrażenie.

Korzystne przeprowadzenie całej akcji nie może odbyć się bez wydajnego współdziałania rządu i społeczeństwa. Wprawdzie przybywający turyści do Polski nie chcą od nas nic za darmo, pragną jednak oni za cenę rzetelną otrzymać wszystko to, co od Polski spodziewać się mogą, a więc kwatery, przejazdów i dostępu do zwiedzania tych wszystkich punktów i ośrodków historycznych, które turyści interesować mogą.

Wszyscy zainteresowani w sprawach wycieczek amerykańskich winni zgłosić się w godzinach rannych do biura komitetu głównego, Mazowiecka 5 m. 3 w Warszawie.

Coraz mniej biletów zdawkowych, a coraz więcej srebra

Sprawa zamiany biletów zdawkowych na srebro nie uległa, wbrew myślnym informacjom, wstrzymaniu, lecz ledwie nieznacznie opóźnieniu.

Warunek planu stabilizacyjnego — zamiana biletów zdawkowych na srebro — jest wykonywany bez przerwy.

Memoria gromadzi zapasy srebra do bicia monet.

RADJO WARSZAWSKIE

WARSAWA. (Długość fali 1111 m.). Godz. 11.56: Symfonia czuwa, hejnał z wiochy Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 15.45: Aktualia. G. 16: Koncert z płyt gramofonowych. G. 17: Sport w tygodniu. G. 18: Koncert kameralny. Muzyka polska. Wykonawcy: p. J. Wysocki (fort.) i p. T. Ochlewski (skrz.). G. 19.10: Komunikat lotniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. G. 19.20: Transmisja z opery Katowickiej.

Z „KŁONICAMY NA RZUND”

Ciemny a zdziaczyły partyjnik -- b. poseł Sawicki -- pod sądem za rozjuszenie biednego ludu

Płońsk, 29 października 1928. Swawolę posłów pewnych państwa osnuły nimbem legendy suwerenne poczynania tego lub owego z kategorii nietykalnych. POCO tu jednak legenda, skoro doczekaliśmy się realnej sprawy sądowej przeciw dwukrotnemu wybrańcowi endeckiemu na Sejm p. Szczepanowi Sawickiemu z czasów przed przewrotem majowym. Duplejowy ów poseł stanął dziś przed płockim sądem okręgowym, który na sejście wyjazdowe w Płońsku przystąpił do rozpatrywania jego ciężkich grzechów przeciwko Państwu i praworządności.

Wprost wierzyć się nie chce

„Graf Zeppelin” leci

z powrotem do Europy wzdłuż trasy parowców

NOWY JORK, 29.10. Dziś o godz. 1 min. 58 (godz. 7.58 czasu środkowo-europejskiego) „Graf Zeppelin” wystartował z Lakehurst do lotu powrotnego do Niemiec.

Wśród pasażerów znajduje się jedna kobieta pani Adam. Warunki lotu zdają się być sprzyjające.

Na pożegnanie „Zeppelina” zebrało się około 1000 osób, przeważnie oficerów i dziennikarzy. Sterowiec leci wzdłuż trasy uczęszczanej przez parowce.

Przez piętnaście lat budowano olbrzymią tamę w Indiach

POONA (Indie), 29.10. Wczoraj przy udziale gubernatora Bombaju odbyło się uroczyste oddanie do użytku najpotężniejszej na świecie tamy pod Khatgar.

Tama ta jest 57-metrową, wysokość 17 mil długości, na wybudowanie jej zużyto 2,5 miliona metrów sześciennych materiału i pozwala na ujęcie 600 milionów metrów sześciennych wody.

Koszty tej olbrzymiej budowy wynoszą 1,250.000 funtów angielskich. Budowa tamy trwała 15 lat.

Wielkie zamówienia sowieckie w łódzkich fabrykach włókienniczych

Wiceprezes sowieckiej misji handlowej p. Kopytów wyjechał do Łodzi, gdzie zakończyć ma ostateczne rokowania w sprawie wielkiej dostawy materiałów włókienniczych dla Rosji.

Ogólna wartość zamówień wyniesie ma około półtora miliona dolarów.

Morderstwo i samobójstwo

PABJANICE, 29.10. Młody Aleksander Jungiem a Marią Golanowską doszło na tle nieporozumień miłosnych do ostrej wymiany słów, w czasie której Jung celnym strzałem położył Golanowską trupem na miejscu.

Po dokonaniu zbrodni Jung wystrzelał w serce pozbawili się życia.

GROŻNE NIEBEZPIECZEŃSTWO DLA CYWILIZACJI I KULTURY

Polsce brakuje 320 tysięcy izb mieszkalnych

WARSAWA, 29.10. Byli minister inż. Czesław Klarnier omawiał w Stowarzyszeniu techników

rozpaczliwy stan naszego ruchu budowlanego i wysunął nowe projekty zarządzenia pałacym potrzebom mieszkaniowym miast.

W Warszawie i Łodzi — mówił inż. Klarnier — dość ciasnych i niehygienicznych mieszkań jednostkowych wynosi 44,5 procent, a dwulubzbowych 26,3 procent ogółu mieszkań, gdy tymczasem na Zachodzie, a nawet już w Wielkopolsce ilość jednostkowych mieszkań nie przekracza 8,8 proc. wszystkich lokali.

Na każde mieszkanie jedno-lubzbowe przypada przeciętnie 3,7

w to, co głosi akt oskarżenia. Czy to Meksyk czy Chiny? Nie to tylko Płońsk, 50 km. od stolicy.

Tam to p. Sawicki wszczął rebelię i zaciążył swoją nietykalnością władzom komunalnym i państwowym.

Zaczęło się od wywołania przez niego rozruchów w Suchoczynie w czasie jarmarków. Wobec niedopełnienia formalności targowych policja wstrzymała tysiącną rzeszę sprzedawców, nie dopuszczając ich z bydłem na rynek. Rogate i nierogate czworonogi znalazły się w rękach p. Sawickiego, który naprzód znieważał miejscowego komendanta policji następnie doprowadził swój lud do ataku, zbrojną ręką, otwierając targi.

Korzystając z nastrojów i ze swego stanowiska przywódcy pchnął „naród” do czynnych rozruchów, wymierzonych przeciw placeniu podatków.

— Weźcie kłonicę i przedpędźcie urzędników, których trzeba wystrzelać jak psów, bo gorszą od bandytów — wołał.

Skutek był natychmiastowy, ludźki odmówił uiszczenia opłat targowych od bydła.

Od wójt próbował tłumaczyć się zarządzeniem ministerstwa rolnictwa, „nietykalny” oświadczył mu wręcz i w prostych słowach do jak błahego celu używa papierów z rozporządzeniami.

— Ja sam dla przykładu przybędę tu z krową i świnią. Jak kto do mnie podejrze po opłacie, to leć mu orczykiem rozwalę — oświadczył pod słowem poselskim.

Dzień samobójstw w Berlinie 15 ludziom sarknęło się życie

BERLIN 29.10. Dzień wczoraj był dniem samobójstw. W ostatnich 24 godzinach 15 osób w Berlinie postawiło rozstrzał się z życiem. Zwłok 21-letniego Strohmeiera znaleziono na torze kolejowym. 42-letnia Lange rzuciła się z okna czwartego piętra, zabijając się na

Za malwersacje w Związku Inwalidów skazanie na więzienie sekretarza Szarego w Sosnowcu

SOSNOWIEC 29.10. — Tel. wł. — Sekretarz Związku Inwalidów Stanisław Szary, który dopuścił się szeregu malwersacji na szkodę Związku, przywłaszczając sobie systematycznie większe kwoty pieniężne, skazany został na dwa lata więzienia, a po zastosowaniu amnestii na 16 miesięcy.

20 lat ciężkich robót za udział w organizacji Pleczkałtisa na Litwie

KOWNO 29.10. — Tel. wł. — Sąd wojenny w Uściłanach rozpatrywał sprawę 8 osób, oskarżonych o udział w organizacji Pleczkałtisa. Wyrokiem sądu Piotr Pipis skazany został na dwa lata więzienia, a po zastosowaniu amnestii na 16 miesięcy.

Rozpędzony wlec komunistyczny we Lwowie po niefortunnym występie posłów Chama i Walickiego

Ze Lwowa telefonuje nasz korespondent: Komunikacyjny posłowie „Selrobu” Cham i Walicki usiłovali tu onegdaj spowodować ekscyzyjny uliczny pod hasłem dziesięciolecia „Komsomolu”. Hasłem do awantury miał być wlec, zwolany do sali kinoteatru „Lew” przy ul. Skarbowski, na który starostwo grodzkie odmówiło zezwolenia.

Przybyła na wiec gawiedź, zastawczy wejścia do kina zamknięte, usiłowała wlewać pod gołymi niebem.

Zmobilizowana policja rozprysła wiecowników, a gdy usiłowała gromadzić się w innych punktach miasta, aresztowała 5 przywódców niesforne go tłuma.

Posłowie Cham i Walicki, na widok policji, wstąpi do dorożki i ułotnili się dyskretnie.

Wychodząc z założenia, że przyrost naturalny ludności miast wynosi rocznie 2 i pół procent, powinniśmy budować rocznie około 55.000 izb, co przy kosztach budowy jednego pokoju równych 5.000 zł. wyniosłoby 275 milionów zł. Z tego na Warszawę i Łódź przypadłoby 200 milionów złotych.

Kto urodził się dnia 30 października sam sobie zbuduje amach własnego szczęścia

Dużą prawdę i energię łączy z poczuciem godności własnej: za to podwaliny jego przyszłej wielkości. Sam jest twórcą swej kariery i dobrej opinii a dzięki swej pracy i zdolności, może zdobyć majątek. Powodzenie czeka go w handlu, eksploatacji wyznalzków, w zwią-

zaniu zaciągnięciu kłonicami komisje targowa, która musiała reterować. Na miejscową władzę padł blady strach. Co robić? Sytuacja stała się coraz groźniejsza, gdyż od Suchoczyna aż po Płońsk odmówiono placenia wszelkich podatków.

Na następny jarmark zjechał starosta, z którym p. poseł uporał się w sposób prosty, oświadczył ludowi grzmiącym głosem, że starosta jest władzą wykonawczą, a władza wykonawcza może władzę ustawodawczą najwyższą pocalować.

Mniejsza z tem, jak powiebiał, bo było to słowo nieprzyzwoite, choć mocne.

Wiele jeszcze nadzwyczajnych rzeczy dokazywał ów endecki pomazaniec, odbijając arestowanych, na czele swoich wyznawców, napadając na poborców podatkowych i siejąc przestraszenia w swoim gminnym królestwie.

Gdy powiodło się tak świetnie w Suchoczynie, p. Sawicki rozniósł hasło rebelii na cały powiat i ruszył na podbój Płocka.

Tu również rozpoczął od jarmarku i opłat targowych. Otmamienili chłopci, mając uroczyście oświadczenie samego „ustawodawcy” o bezprawności zarządzeń władzy wykonawczej, odmówili opłat. Wobec tego zamknięto rogatkę i nie chcieli wpuszczać ich na jarmark. Wówczas p. poseł, fatygując się osobiście, poturbał rogatkę, węgło, usunął barjerę i umożliwił targi, które zakończono pod znakiem rozruchów.

Podburzony tłum wdął się do starostwa i tylko dzięki tak-

towi starosty nie doszło do rozlewu krwi.

Więć o zwolnieniu ludu od podatków przez samego p. Sawickiego przelczył w Sejmie „siedzi na Rządzie” i rozkazuje władzom co i jak, rozbiegła się błyskawicznie po okolicy.

Wiele wody upłynęło, wiele trudów i kosztów musiano położyć, by przywrócić w starostwie płońskim porządek.

Takimi to i tym podobnymi igraszkami p. poseł Sawicki gruntował swoją popularność, chodząc w głozi nietykalności.

Teraz, gdy jest już tylko byłym posłem musi zdać rachunek.

Współ z p. Sawickim zasłada na ławie oskarżonych 9 jego adherentów.

Rozprawie przewodniczy prezes plockiego sądu okręgowego p. Dyakowski przy współudziale sędziów okręgowych Momentowicza i Sochaczewskiego.

Oskarża naczelny plocki prokurator p. Dlouhy.

Rozprawa rozpoczęła się o g. 11.15 od odczytania aktu oskarżenia, stanowiącego 12 stron maszynowego pisma.

Do sprawy powołano 65 świadków. Proces potrwa 2 dni.

Wolna Wszechnica polska w Łodzi po wczorajszym uroczystym otwarciu p'erszego roku akademickiego

Z Łodzi telefonuje nasz korespondent. W sali Rady miejskiej odbyła się

Skarb z XVI wieku pod Horodenką 150 kilogramów monet srebrnych

Pod Horodenką, w woj. stanisławowskim, wieśniacy podczas robót w polu znaleźli skarb, zawierający około 150 kg. monet srebrnych z 16 wieku.

Skarb ukryty był w kilkunastu glinianych garnkach, które chłopcy potrobizjali i monety rozebrali. Cześć monet, przedstawiających dużą wartość numizmatyczną, zdołał wykupić od chłopów Instytut Szewczeni w Lwowie.

Włamywacze aresztowani w Częstochowie

CZESTOCHOWA, 29.10. Policja częstochowska aresztowała znanego warszawskiego włamywacza, Józefa Sobieskiego i Marijana Silke z Grodna.

Przy aresztowanych znaleziono całą masę wytrychów, narzędzi złodziejskich i kilka ołasteliniowych odcisków zamków kas ogniowych.

Pokraiany trup w kufrze Tajemnicze morderstwo w Rosji

MOSKWA 29.10. Władze kolejowe na stacji Niżnij Nowgorod zarządziły otwarcie kufra, który nadszedł koleją z Moskwy i nie był odbierany przez dwa tygodnie. W kufrze znaleziono pokrajane, rozkładające się zwłoki nieznanej kobiety. Śledztwo w toku.

Największa linja kolejowa w Po'scie z zachodu na wschód

Program budowlany min'stra i D'na WARSZAWA, 29.10.

Ministerstwo komunikacji na podstawie uchwał specjalnego komitetu budowy nowych linii ustaliło, iż jako pierwsza z proponowanych linii powstanie droga żelazna Łazy — Kijewce, długości 502 km.

Linja ta przebiegnie wprost przez całe państwo i będzie miała wielkie znaczenie dla ułatwienia przewozu węgla na kresy wschodnie i do Rosji.

Druga z kolei będzie budowana linja Lublin — Bełzec, która skróci drogę z Warszawy do Lwowa, trzećcia zaś Kraków — Miechów i Warszawa — Radom.

Oba te odcinki długości 223 kilometrów policzą najkrótszą linją Kraków ze stolicą.

Dzisiejsze audjencje na Zamku

WARSZAWA, 29.10.

P. Prezydent przyjął dziś w godzinach porannych zarząd klubu urzędników państwowych, który przedłożył p. Prezydentowi prośbę o przybycie na obchód dziesięciolecia klubu.

Następnie przyjął był: prezes P. K. O. p. Gruber, delegacja komitetu budowy szkoły handlu morskiego i techniki portowej z Gdyni, z prośbą o oświadczenie protektora nad budową tej szkoły, wreszcie delegacja Związku Obrońców Lwowa.

Wczoraj uroczystość otwarcia Wolnej Wszechnicy polskiej w Łodzi

Na uroczystość tę przybył z Warszawy wiceminister oświecenia dr. Czerwiński, wiceminister spraw wewnętrznych Jaroszyński, oraz liczni przedstawiciele świata naukowego.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił rektor prof. Wiewiger, na które odpowiedzieli wiceminister Czerwiński i prezydent miasta poseł Złemlecki.

Depesze gratulacyjne nadesłał minister Staniewicz oraz rektorzy wyższych uczelni warszawskich.

Przez komin z aresztu na bókę w szynku wydosłał się pomysłowy pi'ak

BYTOM, 29.10. Humorystyczne zajęcie wydarzyło się w miejscowości Srebrnogóra na Śląsku.

Aresztowany i odprowadzony do więzienia polityk, po pewnym awanturze wydosłał się na wolność.

Osmołyony jak kominiarz wrócił ponownie do knajpy, by podjąć w dalszym ciągu przerwaną skutkiem aresztowania błątkę. Musieno jeszcze raz wezwać policję, która o ucieczce aresztowanego nic nie wiedziała.

ŁÓDŹ, 29.10. Na stacji kolejowej Skiby pow. słupecki wyko-

leli się pociąg towarowy, zający z Konina do Jablonki.

5 wagonów uległo roztrzaskaniu. Ofiar w ludziach nie było.

Sprawca katastrofy okazał się 16-letni Jan Kapliński, który przestawił zwrotnie. Chłopaka, aresztowano.

WINSZUJEMY

Dziś: Germanowi. Jutro: Olimpijzowi.

GIEŁDA

WARSZAWA, 29.10.

Metale Rubel złoty 465,5. Dolar srebrny 8 46 Rubel srebrny 2,96. Srebrny bilon rosyjski 1,35.

Dewizy Berlin 212,4. Gdańsk 172 92. Belgja 123,93. Holandia 357 5. Londyn 43 23. N. Jork 8,9. Paryż 34,85. Praga 26,42. Szwajcaria 171,54. Wiedeń 125 37. Sztokholm 238,35. Włochy 46,71. Czerwoniec 71 35.

Paniowy inkasynie Dolarówka 104 5 proc. pożyczka konwersyjna 67, 10 proc. pożyczka kolejowa 102,5, 6 proc. pożyczka 119, 8 proc. LŻ Złemskie 78,5 4 i pół proc. LŻ Złemskie 49, 6 proc. obligacje m. Warszawy 55,5, 4 i pół proc. LŻ m. Warszawy 50,25, 5 proc. LŻ m. Warszawy 55,5, 6 proc. LŻ m. Warszawy 68,5.

Akcje B. Polski 174,5 B. Dyskонтowy 134,5, B. Zw. Sp. Zar. 80 Sita i Szweta 135, Chodorow 197, Warsz. Cukier 49, Firley 65,5 Łazy 7,25 Nobel 28, Cegielski 43, Pfitzer 5,5, Lillnoe 36, Modrzewski 43, Norblin 207, Rohm 14, Rutkiewicz 39, Starachowice 43, Zieniewicz 150, Zawiercie 19,75, Żyrardow 14, Borkowski 13,85, Jabłkowscy 2,8, Szwajkat 10,5.

Francuzka zdobywa niemiecką nagrodę



Genevieve Bianqui otrzymała za pracę „Wpływ Nietzschego na umysłowość francuska”, niemiecką nagrodę 2.000 marek.

Studenci węgierscy pojedynkują się na pięści

Ze się ludzie biją na arenie cyrkowej na pięści dla popisu, to nic nowego, że tego środka używają w kłótni w celu ostatecznego przekonania przeciwnika, to notują kroniki policyjne każdego dnia i wszystkich krajów i miast. Ale żeby boksu użyto jako formy walki do załatwienia sprawy honorowej, to się poza Anglią przynajmniej po raz pierwszy zdarzyło w Europie na Węgrzech w Budapeszcie.

Mianowicie podczas jakichś zaburzeń studenckich jeden ze studentów uniwersytetu budapeszteńskiego, Felvincy, napadł z kilku kolegami na innego studenta, niejakiego Brauna.

Braun wywinął się napastnikom, a potem krzyknął pod adresem Felvinciego i jego towarzyszy, że służy im, każdemu z osobna, satysfakcją honorową.

Mianowano więc sekundantów, wymieniono protokoły i w jednej z sal szermierskich przyszło do prawidłowego pojedynku na... pięści, wedle wszelkich przepisów boksu.

Po piątej jednakże rundzie obaj przeciwnicy byli tak wyczerpani, że musiano walkę przerwać. Walczący różnili się bez pół godziny, ale z licznymi ślami na twarzy i ciele.

Małżeństwo artystów



Znakomity skrzypek Jasza Hajfec (z pochodzenia Polak) ożenił się w Nowym Jorku ze słynną artystką amerykańską Florence Vkor.

Nowe „Wędrowki oryginała” „Nie uzyskałem audjencji, niech rząd płaci za taksówkę!”

Warszawa, 29.10. Do Warszawy przyjechał z Nowego Dworu p. Franciszek Trentowski. Przyjechał w ważnej sprawie: miał „osobisty interes” do... Marszałka Piłsudskiego. Poszedł więc do Belwederu — tam dowiedział się, że p. Marszałek bawi w Sulejówku. P. Trentowski wsiadł więc w taksówkę i kazał jechać do Sulejówka. Tam natręta odprawiono z kwit-

kiem. Przyjechał więc p. Trentowski zpowrotem do Warszawy. Uważał, że ktoś mający interesy osobiste do tak wysoko postawionych osób, powinien mieć odbywać podróże na koszt Rządu. Kazał więc kierowcy zajechać na Nowy Świat Nr 1 do komendy policji powiatowej — i zażądał, by tam uregulowano rachunek. Żądaniu temu kategorycznie odmówiono i oryginał opisano w protokole.

Kompromitacja radjodepeszy na Marsa Dr. Robinson cieszy się, że zabawił ludzkość

Podjęta przed paru dniami sensacyjna próba rozmowy radiotelegraficznej z Marszem zawiódła oczekiwania. Mars nie dał żadnej odpowiedzi. Dopiero teraz okazuje się, że autor tego pomysłu potraktował rzecz całą z punktu humorystycznego, do czego przeszedł tam się przynajmniej przed korespondentem „Matina” w Londynie. — Odybym był — oświadczył Robinson — największym komikiem

świata, nie byłbym całej ludzkości tak zabawił. Poza tem dr. Robinson doszukuje się powodów swojej kompromitacji i rzekomo niezastosowaniu się do jego wskazówek przy nadawaniu radjodepeszy na Mars. Depeszę tę przesłano bowiem na fali długości 18.740 metrów, podczas gdy Robinson miał radzić, aby nadano telegram na fali 30 tys. metrów.

PÓŁ WIEKU PANOWANIA NAD MORZEM CZARNYM

Z powodu 50-letniej rocznicy objęcia Dobrudży przez Rumunję

Ogredal, gdy Czechosłowacja obchodziła 10-lecie swej niepodległości, druga nasza sąsiadka, Rumunia, święciła

50-lecie swego panowania nad morzem Czarnym.

Dażenie Wołoszczyzny do morza sięga XV stulecia, kiedy to gospodarz wołoski Mircea Stary zdobył na Turkach Dobrudżę i długo trzymał się w jej obwarowaniach, faktycznie jednak panowanie Rumunii nad Dobrudżą datuje się od wojny rosyjsko-tureckiej w r. 1877-78.

w której wojska młodego wówczas królestwa rumuńskiego stanęły przy boku armii rosyjskiej i przyczyniły się do wyparcia tureckiego zwierzchnictwa nad ziemiemi romańsko-słowiańskiego Wschodu Europy.

Wprawdzie Dobrudża przypadła Rumunii w udziale wzajemnie przyrzeczonej jej, bezprawnie okupowanej przez Rosję, Bessarabji, i była ziemią pustynią i nieurodzajną, nowi władcy jednak uczynili z niej prowincję, która

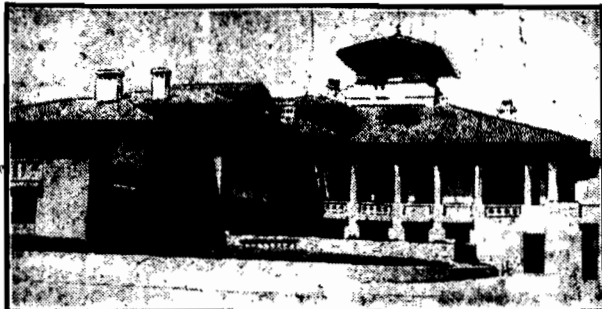
w życiu gospodarczym odgrywać zaczęła dużą rolę.

Wzniesienie monumentalnego mostu nad Dunajem pod Czernawodą, budowa nowoczesnego portu w Konstancy z wielkimi elewatorami zbożowymi i zbiornikami naftowymi, zaprowadzenie racjonalnej gospodarki rybnej w dolinie Dunaju, reforma rolna wraz z użyciem leśnictwa sprawiły, iż Dobrudża stała się

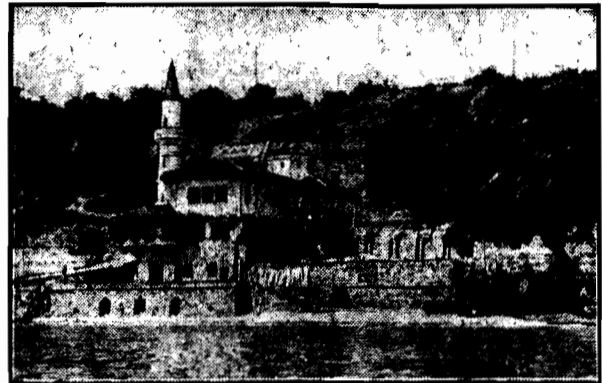
centrum handlu tranzytowego — wielkim traktem na drodze od mo-

rza Czarnego do Bałtyku. Dobrudża rozszerzyła jeszcze bar-

Powiększona po wojnie 1913 r. dzieje panowanie Rumunii nad mo-



LETNIA REZYDENCJA KRÓLEWSKA W MAMAII w której gościł Marszałek Piłsudski.



PALAC KRÓLEWSKI W BALCZUKU na pograniczu z Bułgarią.

rzem i zapewniła ludności jej jesz-

cze większe korzyści. Obok handlu wzmógł się tu ruch turystyczny i kuracyjny, znajdujący swe ujście na pięknych plażach Mamai, Tatai, Movlii, Mangalji i Balczuku oraz na wielkim jeziorze solankowo-jodowym pod Tekirghiolem o własnościach leczniczych słynnych limanów odeskich.

Z kamienistej pustyni nadmorskiej Dobrudża stała się krajem bogatym i szybko zasymilowała się z rdzenną Rumunią, choć posiada ludność mieszaną, właściwą wszystkim ruchliwym ośrodkom

Wschodu: obok Rumunów i Bułgarów spotyka się tu w znacznym odsetku Turków, Tatarów i Greków, trudniących się handlem i rękodzielnictwem.

W Konstancy tuż obok katedry rumuńskiej wznosi się sobór bułgarski, piękna świątynia katolicka i dominujący nad okolicą meczet turecki, a po wsich ponad lepiankami tatarskimi tu i owdzie biją w niebo smukłe minarety, świadcząc

o tolerancyjnej polityce Rumunii w kraju, w którym wiara Proroka niosła ludowi jedynie niewolę.

O trosce Rumunii o Dobrudżę świadczy szereg pięknych gmachów państwowych dla urzędów i szkół, a widomymi znakami panowania są utrzymane w stylu wschodnim

monumentalne pałace królewskie w Mamai i w Balczuku, w których dwór Rumunii spędza letnie. K. P.

Sobowtór Hooversa



Dr. William Benner jest tak podobny do kandydata na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych, że często pada ofiarą demonstracji, przeznaczonych dla Hooversa.

Hrabia - cynik mordercą

własnego dziecka

PARYŻ, 29.10. Sąd przysięgłych w Tuluzie skazał po trzydniowej rozprawie hr. Pierre de Crouzet Rayssac mordercę swego nielegalnego dziecka na 10 lat robót przymusowych.

Z uwagi na osobę mordercy, członka najstarszego rodu arystokratycznego we Francji południowej oraz okoliczności zbrodni, proces wywołał olbrzymie zainteresowanie.

Policja i gwardja musiała ochraniać pałac sprawiedliwości, ponieważ oburzenie mas potęgowało cyniczne zachowanie się zbrodniarza.

Młody hrabia, sportsman i poszukiwacz przygód, nawiązał stosunek z pokojówką domu Józefiną Machicot. Dziewczyne w odmiennym stanie wydalono z zamku po zaplaceniu jej 200 franków odszkodowania.

Po pewnym czasie młody hrabia ożenił się.

Tymczasem młoda matka nie mogąc sprostać ciężarom utrzymywania dziecka, wyznaczyła hrabiemu spotkanie w Tuluzie. Tu rozegrał się ostatni akt tragedii. Zapropionował dziewczynie ukrycie dziecka w Carcassonne. Powierzone sobie dziecko rzucił następnie z powozu do Canal du Midi.

Nie uważałem się nigdy za ojca tego dziecka — tłumaczył się oskarżony. Chciałem mieć spokój.

Być może, replikował prokurator po ucieszeniu oburzenia na sali, kanalia zazwyczaj nie poczuwa się do odpowiedzialności za swoje czyny. (r.)

KOLCZYKI ŚMIERCI

Chiński milioner skazany w Londynie na śmierć

za zamordowanie żony i pokojówki

Dnia 23 bm., jak już donosiliśmy w depeszach, londyński sąd przysięgłych wydał bardzo osobliwy wyrok śmierci. Osobliwym był zarówno przez osobę oskarżonego, jak przez wielce tajemnicze okoliczności zarzucanej mu zbrodni.

Mianowicie przed sądem stanął młody Chińczyk, 28-letni Hung-Yi-Miao, syn chińskiego dyplomaty, milioner, obwiniony o zamordowanie nie swej żony i jej pokojówki.

Sprawa, która w Anglii długo

wywoływała wielkie wrażenie, datuje się jeszcze z czerwca ubiegłego roku. Mianowicie Hung-Yi-Miao przybył z żoną z Ameryki do Anglii, rzekomo w podróży poślubnej. Zatrzymali się w malowniczej miejscowości Kesswig w hrabstwie Cumberland i robili wrażenie bardzo kochającego się małżeństwa.

Młoda Chinka uchodziła za namalowaną turystkę i w towarzystwie pokojówki odbywała często spacer i wycieczki w góry. Dnia 19 czerwca małżonkowie opuścili hotel wczesnym rankiem, powiadając, że się udają w góry. Koło południa Chińczyk powrócił sam, położył się do łóżka, oświadczając służbie hotelowej, że się czuje niezdrowo i że prosi o lekarza. Wezwany jednak lekarz nie odkrył u niego żadnej wybitnej choroby.

Następnego dnia o kilka kilometrów w lesie znaleziono ciało zamordowanej kobiety, jak stwierdziło no, Chinki, uduszonej stryczkiem, który leżał tuż obok jej ciała, a zamordowanej nie w celach rabunkowych, bo kosztowności i znaczna suma pieniędzy znaleziono przy zamordowanej.

Jedynie w uszach brakło kolczyków, które żona Hung-Yi-Miao zawsze nosiła. Podejrzanie zwróciło się przeciw Chińczykowi, który jednakże się tłumaczył, że w lesie dostał nagłe takiego zawrotu głowy, iż zawrócił z drogi, a żona jego poszła dalej sama i on nie wie, co się z nią stało. Hung-Yi-Miao wyraził

przypuszczenie, że żona jego zamordował jakiś Chińczyk, lub Japończyk, a istotnie wielu świadków stwierdziło, że widziano w owej porze i w owym miejscu kracącego się Chińczyka.

Wyglądało więc tak, że morderstwo popełniono dla kolczyków, które musiały mieć jakąś wielką wartość i to nie tylko pieniężną, ale jakąś mistyczną, skoro zadowolono się niemi, pozostawiając inne kosztowności nietknięte.

Nieszczęście jednak chciało, że przy rewizji w pokoju Chińczyka znaleziono te kolczyki, ukryte w aparacie fotograficznym. Hung-Yi-Miao twierdził wprawdzie, że to żona sama ukryła w ten sposób kolczyki, jednakże służba hotelowa zeznała, że młoda Chinka z temi kolczykami się nigdy nie rozstała i że w dniu morderstwa miała je w uszach, wychodząc z hotelu.

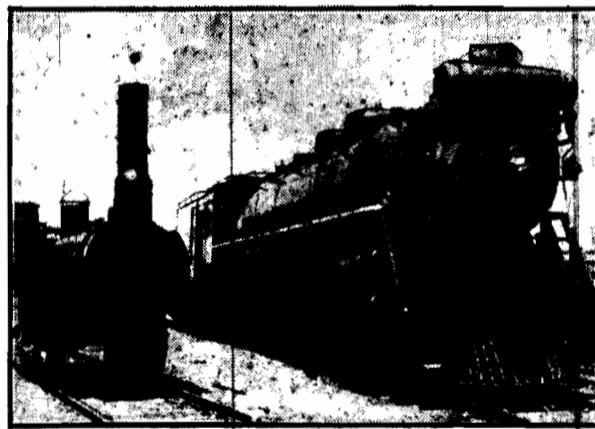
Ponieważ przy rewizji znaleziono także kilka listów, mocno obciążających młodego milionera, przeto cały ciężar oskarżenia zwałił się na niego. A ponieważ w dniu morderstwa znikła bez śladu pokojówka jego żony, więc postawiono go pod zarzutem, że także ją zamordował, aby się pozbyć niewygodnego świadka.

Hung-Yi-Miao wprawdzie oświadczył, że dla niego samego zniknięcie pokojówki jest zagadką i zapewniał o swej niewinności, ale nie dał mu wiary funkcjonariusze

śledczy, nie dał też i sędziowie przysięgli, którzy wreszcie wydali wyrok śmierci na niego, co usłyszawszy, Hung-Yi-Miao padł zemdlny.

Jeżeli nawet chiński milioner jest istotnie winny, to pozostaje nierozwiązana zagadka kolczyków. Czy były tylko niezgrabnym upozorowaniem morderstwa rabunkowego, czy też jakimś talizmanem, dla którego opłaciło się przesądnie Chińczykowi popełnić podwójne morderstwo?

Dwa pokolenia



„Samson” najstarsza lokomotywa Kanady, zbudowana w roku 1838 i najnowocześniejszy portwór z r. 1928, który ciągnie pociąg z szybkością 120 km. na godzinę.

CUCHNĄCY DZIEGIEĆ MOSKIEWSKI chce zatruć szkołę polską

Agitatorzy komunistyczni przed szkołą wieczorową

Warszawa, 29.10. Niedawno aresztowano 3 kamratów, starających się agitować wśród młodzieży szkoły powszechnej przy ul. Narbutta w Mokotowie.

W sobotę zaszedł znowu podobny wypadek. Tym razem komunisty „wybrali” sobie szkołę wieczorową przy ul. Ogródowej Nr. 69.

O godz. 9 min. 30 ze szkoły wychodzili uczniowie. Gdy na ulicy zebrała się spora grupka, żegnających się ze sobą chłopców — nagle zjawili się jakichś dwu osobników.

Poczęli przemawiać do uczniów. Chłopcy początkowo słuchali, nie wierząc własnym uszom. Lecz gdy obaj „mówcy” krzyknęli — niech żyje partja komunistyczna — wówczas uczniowie nie mieli już wątpliwości.

— To komuniści! — krzyknęli uczniowie i rzucili się na agitatorów.

Tchórzliwi szerzyciele gangreny bolszewickiej zaczęli uciekać. Kilku chłopców dogoniło uciekających co sił komunistów, w pobliżu ul. Wroniej.

Wszczęła się bijatyka. Nagle z za węgla wyskoczyło sześciu drabów, uzbrojonych w łaski i pospieszyło na pomoc agitatorom.

Dzielnych uczniów to nie odstraszyło. Po paru minutach walki komuniści ustąpili i pierzchnęli w rozsypane.

Młodzież dała bezczelnym drabom tęga nauczkę. To jednak...

Jest w Polsce gdzie wypić

Według obliczeń monopola spirytusowego liczba miejsc sprzedaży wódki wynosi aż 25.000.

Prawie na każdy tysiąc obywateli wypada jeden wyszynk. A ile jest potajemnych bandelków wódki? Nikt tego nie liczy.

Ci, co nie lubią jesieni



zewa ze swych nieprzebranych zapasów letnich szczerze szafując półkilkoma liśćmi. A biedny stróż musi codziennie je uprzątać.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej

Godzina 8 min. 30. Galeria Rady Miejskiej przepelniona. Na sali bardzo malo rednych, natomiast w kuluarach bardzo rojno. W dwuch gabinetach trwaja goraczkowe obrady konwentu seniorow i Komisji Rewizyjnej.

Wreszcie o godz. 9-ej przez Mlynski otwiera posiedzenie. Przed przystapieniem do porzadku obrad radny Albek w imieniu 9 radnych zglosza nagly wniosek o zwrocenie sie do Ministerstwa Sprawiedliwosci w sprawie wstrzymywania eksmisyj na okres miesieczny zimowych.

Przezwloko naglosci opowiada sie radny dr. Edelstejn. Rada naglosci wniosku uchwala. Radny Filipowicz (klub Wiekosci Polskiej) przypomina, ze jedynce na pierwszym posiedzeniu klub jego slozil wniosek o zabrukowanie przedmiecia Atoniuk i zaopatrzenie w wiatlo elektryczne. Radny mec. Olaszynski prosil o zwrocenie uwagi na ulice Rownolegla, gdzie rowniez niema zupełnej oswiatlenia ulicznego.

Nastepnie odczytano pismo radnego Kluge do prezydium, w ktorym komunikuje on, ze wystepuje z klubu Wiekosci Polskiej i przyklada sie do frakcji PPS. Na lawach PPS. i Bundu rozlagaja sie oklaski. List ten stanowil pierwsza senacje na wczorajszym posiedzeniu.

Z odczytanych przez p. Zawadzkiego protokolow posiedzen Magistralu godny wymiilenia jest fakt otrzymania przez Magistrat od firmy Eger z Krolewca propozycji podredniczenia w uzyskaniu przez Magistrat od konsorcjum zagranicznego pozyczki w wysokosci do jednego miliona dolarow.

Nastepnie przewodniczacy Komisji Rewizyjnej mec. Ziemielski odczytal protokul podkomisji i komitetu rewizyjnego o wniosku wszystkich lawnikow w sprawie niezgodnego wyplacenia pieniedzy z kasy miejskiej i preekroczen, ktorych dopuscili sie niektorzy kierownicy wzgl. naczelnicy wydzialow.

Z protokolow tych, ujmuajacych sine wie et studio stan faktyczny, ustalony przez Komisje Rewizyjna na podstawie dokumentow i badan swiadkow, wynika, ze sekcja gospodarcza Magistratu zamowila lawki szkolne w „Zdobyczy Robotniczej” i Zydowskiej Szkole Rzemielniczej bez uchwały Magistratu, przytem data samowienia nie moza byc obecnie ustalona, poniewaz na zleceniu do Zarzadu „Zdobyczy Robotniczej” data zostala poprawiona i pozniej doplacano „zlecenie otrzymano dnia 4 lipca 1928 r. podpis „Zdobyczy Robotnicza”. Ten doplatek wzbudza watpliwosci, poniewaz juz uprzedito w dniu 28 czerwca r. b. spoldzielnia ta swrocila sie listownie do Magistratu o wyplacenie saliczki w wysokosci sloytch 3000 — na poczet obstarlowanych lawek szkolnych (podkrelenie Komisji Rewizyjnej). Zamowienie Zydowskiej Szkole Rzemielniczej zostalo udzielone ustnie, wobec czego rowniez nie mozliwe jest ustalenie scistej daty Asygnata rozchodowa na 3.000 zl. dla „Zdobyczy” zostala wystawiona przez sekcje gospodarcza 30 czerwca ale prezydent miasta odmowil podpisu i asygnate ig zrealizowano dopiero 4 lipca po uchwaleniu Magistratu. Badany przez Komisje kierownik sekcji gospodarczej przyznal, ze do isek „Zdobyczy” o reaktorem otrzymaniu zlecenia 4 lipca zostal uskuteczniiony w pazdzierniku.

Przechodzac do dalszych zarzutow wnioSKU lawnikow Komisja stwierdza, ze sekcja gospodarcza polecila przewiezienie do r. Jurcsaka w dniu 11 czerwca zezwolenie dla odienia nozek do lawek w Zwierzynicu bez porz ediego zamowienia, ktore zostalo wydane dopiero 7 lipca i to bez uchwały

Komisja Rewizyjna oskarza...

Magistralu. Wynagrodzenia za ta robotę zł. 800 wysygnowal prezydent miasta bez uchwały Magistratu z pozycji zadzwienia miasta.

Umowa z p. Juchniewiczem o oddanie mu w dzierzawę restauracji w Zwierzynicu podpisana została 27 sierpnia i opliewala na zł. 8.500. Nastepnie jednak 30 sierpnia prezydent miasta i lawnik Muszynski podpisali juz bez uchwały Magistratu druga umowe z p. Juchniewiczem na sumę tylko 7436:1 P. Juchniewicz obial reureurację w Zwierzynicu juz w dniu 1 lipca bez uskutecznienia jakichkolwiek wplat przed podpisaniem umowy. Kaucję 1.500 zł. wplacil dopiero 31 lipca.

Komisja Gospodarcza uchwalila wydzierzawic urzedniczo Magistratu p. Roncs czesc Zwierzynica na pastwisko za 125 zł. Uchwalę tę Magistrat zatwierdil przy udziale lawnikow, autorow obecnie rozpoznawanego wniosku. Jedynie lawnik Flomenbaum slozil wówczas votum separatum. Warunki te byly bardzo niewygodne dla miasta, gdyż jak stwierdzila Komisja Rewizyjna mozna bylo uzyskac za to pastwisko 2000 zł. W sprawie tej ingerowalo rowniez Wojewodstwo, jednakże bezskutecznie.

Na roboty, zwiazania z Wystawa Rolniczo-Przemyslowa Magistrat wysygnowal zł. 12.000, natomiast za podpisem prezydenta miasta wyplacono podlug rachunkow zł. 21.433,61 a pozostaja do oplacenia jeszcze rachunki na zł. 15.748,79. W ten sposob ogolne wydatki na Wystawę wyniosly przeszlo 37.000 zł. Komitet przyrzekl wprowadzie miastu zł. 10.000, jako swrot czesci wydatkow, jednakże wplacil narazę zł. 2.000 a na 8.000 zł. wystawil skrypt dluzny, platny 15-go listopada r. b.

Z p. Jaglomem została 30 sierpnia r. b. zawarta umowa o oddanie mu powalonych przez burzę drzew w lesie Zwierzyniec na przetarcie. Wywozenie drzewa rozpoczal p. Jaglom juz w dniu 22

Dobrodziejstwem dla nerwów jest mycie włosów

Shampooiem Ray który daje obfitą pianę o przyjemnym, odświeżającym zapachu

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Rezygnacja prezydenta miasta.

Godzina 1-sza w nocy. Prezydent miasta, ptk. Ostrowski zlozil na ręce prezesa Rady Miejskiej swoją rezygnację. Prezes zarzadzil przerwe celem naradzenia się frakcji nad sytuacją. Szczegóły podamy w jutrzejszym numerze.

ZNAKOMITA WODA KOŁONSKA MAJOLA

Dar p. Wojewody DLA MUZEUM przyrodniczego w Grodnie

Antoni Jaworowski, rolnik z osady Rudnica, gm. Zebłudów, (16 km. od Białegostoku) saszrelli w lesie rybia, który jest dzis rzadkim okazem w Polsce.

Wczoraj Jaworowski przywiozl rysia w darze p. Wojewodzie. P. Wojewoda polecil okaz ten przeslac do mus um przyrodniczego w Grodnie.

Za zasługi położone na polu pracy społecznej.

W dniu wczorajszym pan Wojewoda Kłit w obecności Prezesa Izby Skarbowej p. Frantza udekorowal naczelnika Urzędu Skarbo-

wego w Grajewie Srebrnym Krzyżem Zaslugi za polozone zaslugi na polu pracy społecznej i wychowania fizycznego.

Ekspozytura Urzędu Emigracyjnego

W tych dniach zostanie otwarta ekspozytura Urzędu Emigracyjnego przy ul. Lipowej 45. Kierownictwo powierzono przewodniczącemu PUPP p. Pigłowskiemu.

Dla emigrantow nowa placowka ma b. wzne znaczenie. Sprawy, zwiazane z wyjazdem beda salawiane odrazu w Bialymstoku a nie posylane do Warszawy.

Baczność właściciele nieruchomości

Dowiedujemy się, że wszystkie sprawy, dotyczące zaleglos i państwowego podatku od nieruchomości sa II kwartal 1928 r. w dniu 1 listopada r. b. zostaną prze-

kazane sekwestratorom do przymusowego sciągnięcia. Do 1 listopada mozna zatem wplacac podatek w Kasie Miejskiej.

„APOLLO” Początek o godzinie 6³⁰, 8²⁵, 10²⁰ wieczór.
OSTATNI CAROWIE
Pochód skazańców poprzez śnieżne pustynie Syberji. Bestjałskość i zgnęanie się nad skazańcami.

„Modern” **DZIŚ SENSACJA!** Początek 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰ w.
Pierwszy Polski Film opiewający dolę i niedolę legionistów.
SZALEŃCY
W rolach głównych: **I. Gawięcka, M. Czauski**

KUCHARZA, kawelera poszukuje się od listopada r. b. Oferty składać pod adresem: Światlica Policyjna w Biesku-Podleskim.

ANIOL ULICY

Górują wśród KALOSZE i ŚNIEGOWCE
ŚWIATOWEJ MARKI
„PEPEGE”
Polski Przemysł Gumowy T.A. w Grudziądzu

Kratki sądowe

W tych dniach Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę Józefa Bojarzyńskiego mieszkańca w Brzozowie, gm. Dolistowo oskarżonego o usiłowanie zabójstwa sąsiada Walerjana Kiszła, do którego strzelił z karabinu raniąc ciężko w klatkę piersiową.

strzał z karabinu. Postrzelony w klatkę piersiową Kiszło po niejakim czasie wyszł z życia, żadnej jednak władzy o tem nie meldował. Do Urzędu Prokuratorskiego doniósł o tem niejaki Misarko w maju 1927 r. powodowany osobistą animozją do Bojarzyńskiego.

Miało to miejsce na jesieni 1918 r. a śledztwo wszczęte zostało w maju 1927 r.

Po rozpatrzeniu sprawy Sąd skazał Józefa Bojarzyńskiego za usiłowanie zabójstwa w stanie afektu na 3 miesiące twierdzy.

Pod sądny Bojarzyński przyszedł się do winy i slozil wyjaśnienie, które wykazalo istne piekło, jakie człowiek ten przeszedł za życia.

ANIOL ULICY

W roku 1914 Bojarzyński został zmobilizowany i walczyl na froncie do kwietnia 1915 r. w rejonie m. Szawli, gdzie dostał się do niewoli niemieckiej. Będąc w obozie dla jeńców wojennych w Czereku usiłował zbiec, został jednak pojmany i odbywał karę. Po odbyciu której zostalo prratransportowany do obozu w Instenburgu, skąd rowniez usiujze zbiec, niestety z takim samym powodzeniem.

Doktor M. Kanel
ChOROBY WENERYCZNE, skóra i włosy. Leczenie i przedświetlanie promieniami RENTGENA, głębokie przegrzewanie za pomocą aparatu „Diatermja”
Nasświetlanie Lampą Kwarcową
Przyjmie od 9-12 i 4-6 w. Kobiety od 4-6 pp.
Białystok, ul. Stenkwicza 27, tel. 2-28

Wreszcie po raz trzeci ucieka z obozu w Tucholi w 1916 r. i tym razem dociera po wielkich trudach do rodzinnej wioski, do żony.

Dr. Aleksander Gurwicz
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczołciowe
Leczenie i przedświetlanie promieniami RENTGENA i lampą Kwarcową.
Przegrzewanie za pomocą aparatu „Diatermja”
Przyjmie od godziny 8 do 1 i od 4 do 6 w. Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 6-28

Tem zastaje gospojarkę zrujnowaną i zniszczoną, a żonę w objętości „usłużnego” sąsiada — Walerjana Kiszła.

Dr. J. Walewski
ChOROBY WENERYCZNE skóra i moczołciowe
Leczenie i przedświetlanie promieniami RENTGENA i lampą Kwarcową.
Przyjmie raz do 1 od 4 do 6 w. Kobiety od 4-6 pp.
ul. Stenkwicza 14, m. 3 (II piętro)
Telefon 9-28

Kiszło niezadowolony z powrotu Bojarzyńskiego zawiadomila o tem żandarmerję niemiecką, która ściga zbiegła, a Kiszło korzystając, że Bojarzyński zmuszony jest ukrywać się w lasach i kryjówek, odwiedza w dalszym ciągu jeżo żonę.

Popierajcie L.O.P.P.

W tych warunkach przeżył Bojarzyński do jesieni 1918 r., tj. do czasu opuszczenia terenow przez okupacyjną armję niemiecką.

ANIOL ULICY

Dr. G. Finkielsztejn
ChOROBY WENERYCZNE (dórcie i przemiana materji)
Ordynuje przy ul. Stenkwicza 50
Telefon 14-01.

Stenografji wyuczycielstwo, najszyciej, najdoskonalej Instytut Stenograficzny: Waszawa, Krucza 26. (Zawansowanym wydawnictwa)
Zgubiono portfel z dowodem osobistym wydanym przez Starostwo Białostockie na imię Rachelli Retowickiej, c. Gdańsko zam. ul. Grodzka 10 w Białymstoku oraz zaświadczenie urzędu gminy w Grodnie na imię Nadzi Tarasiewicz

„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE BOLE GŁOWY
[FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA AP. KOWALSKI WARSZAWA]

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty dwumastroszpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie